

Mali dziennikarze zdobywali szlify

Data publikacji: 22.06.2015 11:00

Zakończył się cykl warsztatów dla małych dziennikarzy z gazetek szkolnych polskich szkół podstawowych na Zaolziu prowadzony pod hasłem "Piszmy razem" przez redaktorów Miesięcznika Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej "Zwrot".

Wpierw redaktorzy „Zwrotu” odwiedzali szkoły, które zgłosiły chęć wzięcia udziału w projekcie przeprowadzając tam warsztaty, podczas których uczniowie dowiadywali się jak skonstruowany jest artykuł prasowy, co musi zawierać i jak winien być napisany, by zachęcić czytelnika do lektury oraz jak robić zdjęcia będące dobrymi ilustracjami do tekstów dziennikarskich. Redaktor Naczelna „Zwrotu” Halina Szczotka, fotograf Wiesław Przeczek i stała współpracowniczka redakcji Beata Tyrna odwiedzili w sumie 10 szkół.

W Czeskim Cieszynie natomiast zorganizowano podsumowujące warsztaty wspólne dla wszystkich. Ponieważ w projekcie brało udział ponad 160 uczniów, warsztaty zbiorcze zorganizowano w dwóch grupach. Pierwsza spotkała się 8 czerwca w salce posiedzeń „Bajka” w budynku Zarządu Głównego PZKO przy ul. Strzelniczej w Czeskim Cieszynie, druga 19 czerwca w sali PZKO przy ulicy Bożka. - **W ubiegłym roku w projekcie "Piszmy razem" wzięło udział pięć szkół. W tym roku zgłosiło się dziesięć. Dlatego wspólne warsztaty musieliśmy rozbić na dwa spotkania** – wyjaśnia Halina Szczotka, redaktor naczelna Zwrotu podkreślając, że na wspólnych warsztatach redakcje poszczególnych pisemek mogą się podzielić swoimi doświadczeniami, co też jest ważną częścią warsztatów.

Tym razem zadaniem podzielonej na grupy młodej dziennikarskiej braci było stworzenie własnej gazetki. By było przyjemniej i zabawniej, gazetki miały być baśniowe. Każda grupka wybierała sobie jedną bajkę, a tworzona przez kandydatów na małych dziennikarzy gazetka miała w całości do niej nawiązywać – od tytułu po tematykę artykułów. Uczniowie wpierw wysłuchali wykładów Haliny Szczotki i Wiesława Przeczka dowiadując się, jak wymyślić dobry tytuł, jak stworzyć czytelną winietę, wreszcie jak rozmieszczać poszczególne treści na kartach pisma, by było ono atrakcyjne dla czytelników, po czym przystąpili do pracy twórczej. A pomysły mieli niektóre wprost genialne, wyobraźnię nieograniczoną, a i zdolności plastycznych młodym ludziom nie brakowało. - **Cieszymy się z tego, że w polskich szkołach na Zaolziu są zdolni uczniowie, którzy zaskoczyli nas swoją wyobraźnią i umiejętnościami.**

(indi)

